

MONUMENTA AERE PERENNIORA

ANNA TARWACKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

CZYM JEST MUNICIPIUM I CZYM SIĘ RÓŻNI OD  
KOLONII ORAZ KIM SĄ OBYWATELE MUNICIPIUM  
AULUS GELLIUS, 'NOCE ATTYCKIE' 16,13  
TEKST - TŁUMACZENIE - KOMENTARZ

Komentowany fragment *Nocy attyckich* dotyczy statusu społeczności określanych jako municipia i kolonie. Gellius uznał, że potoczne zastosowanie tych terminów jest nieprawidłowe i starał się to wyjaśnić. Podał przy tym ciekawe informacje dotyczące list cenzusowych i karania notą cenzorską, a także wspomniał o niezachowanej mowie cesarza Hadriana dotyczącej mieszkańców jego rodzinnej Italiki.

## AULI GELLI 'NOCTES ATTICAE' 16,13

QUID SIT „MUNICIPIUM” ET QUID A „COLONIA” DIFFERAT; ET  
QUID SINT „MUNICIPES” QUAEQUE SIT EIUS VOCABULI RATIO AC  
PROPRIETAS; ATQUE INIBI, QUOD DIVUS HADRIANUS IN SENATU DE  
IURE ATQUE VOCABULO MUNICIPUM VERBA FECIT

1. „Municipes” et „municipia” verba sunt dictu facilia et usu obvia, et neutquam reperias, qui haec dicit, quin scire se plane putet, quid dicat. Sed profecto aliud est, atque aliter dicitur. 2. Quotus enim fere nostrum est, qui, cum ex colonia populi Romani sit, non et se municipem esse et populares suos municipes esse dicat, quod est a ratione et a veritate longe aversum? 3. Sic adeo et municipia quid et quo iure sint quantumque a colonia differant, ignoramus existimamusque meliore condicione esse colonias quam municipia. 4. De cuius opinionis tam promiscuae erroribus divus Hadrianus in oratione, quam de Italicis, unde ipse ortus fuit, in senatu habuit, peritissime disseruit mirarique se ostendit, quod et ipsi Italicienses et quaedam item alia municipia antiqua, in quibus Uticenses nominat, cum suis moribus legibusque uti possent, in ius coloniarum mutari gestiverint. 5. Praenestinos autem refert maximo opere a Tiberio imperatore petisse orasseque, ut ex colonia in municipii statum redigerentur, idque illis Tiberium pro referenda gratia tribuisse, quod in eorum finibus sub ipso oppido ex capitali morbo revaluisset. 6. Municipes ergo sunt cives Romani ex municipiis legibus suis et suo iure utentes, muneris tantum cum populo Romano honorari participes, a quo munere capessendo appellati videntur, nullis aliis necessitatibus neque ulla populi Romani lege adstricti, nisi in quam populus eorum fundus factus est. 7. Primos autem municipes sine suffragii iure Caerites esse factos accepimus concessumque illis, ut civitatis Romanae honorem quidem caperent, sed negotiis tamen atque oneribus vacarent pro sacris bello Gallico receptis custoditisque. Hinc „tabulae Caerites” appellatae versa vice, in quas censores referri iuebant, quos notae causa suffragiis privabant. 8. Sed coloniarum alia necessitudo est; non enim veniunt extrinsecus in civitatem nec suis radicibus nituntur, sed ex civitate quasi propagatae sunt et iura institutaque omnia populi Romani, non

## AULUS GELLIUS, „NOCE ATTYCKIE” 16,13

CZYM JEST MUNICIPIUM I CZYM SIĘ RÓŻNI OD KOLONII ORAZ KIM SĄ OBYWATELE MUNICIPIUM I JAKIE JEST ZNACZENIE I ZAKRES SŁOWA „MUNICIPES”; A TAKŻE CO BOSKI HADRIAN POWIEDZIAŁ W SENACIE NA TEMAT PRAWA I OKREŚLENIA OBYWATELI MUNICIPIUM

1. Słowa „municipes” i „municipia” są łatwe do stosowania i oczywiste w użyciu. Nie da się znaleźć nikogo, kto ich używa, a kto nie sądziłby, że wie dobrze, co mówi. A jednak, czym innym te słowa są, a co innego się o nich sądzi. 2. Któż jest bowiem wśród nas, kto, podczas gdy pochodzi z kolonii ludu rzymskiego, nie mówiłby, że i on sam jest obywatelem municipium, i jego ziomkowie są obywatelami municipium? Jest to jednak dalekie od właściwego znaczenia i od prawdy. 3. W ten oto sposób pozostajemy w niewiedzy odnośnie do tego, czym są municipia i jakimi się rządzą prawami oraz sądzimy, że kolonie są w lepszym położeniu niż municipia. 4. O błędach tego właśnie rozpowszechnionego poglądu boski Hadrian w mowie, którą wygłosił w senacie na temat obywateli Italiki, skąd sam pochodził, rozprawił w sposób bardzo uczony i pokazał swoje zdziwienie, że i sami obywatele Italiki, i tak samo inne dawne municipia, wśród których wymienił obywatele Utyki, mimo że mogli posługiwać się swoimi dawnymi zwyczajami i ustawami, postanowili przekształcić je w prawo kolonii. 5. Poza tym przedstawił, jak obywatele Praeneste wielkim staraniem prosili i błagali cesarza Tyberiusza, aby zostali przekształceni ze statusu kolonii na municipium i to Tyberiusz im przyznał w ramach wyrażenia wdzięczności, ponieważ w ich granicach pod samym miastem wyzdrowiał ze śmiertelnej choroby. 6. Obywatelami municipium są zatem obywatele rzymscy z municipiów, stosujący własne ustawy i swoje prawo, jedynie uczestniczący w szaczytnych obowiązkach ludu rzymskiego, od przyjęcia którego to obowiązku są jak się wydaje nazywani, niezwiązani żadnymi innymi obowiązkami ani żadną ustawą ludu rzymskiego, chyba że taką, którą ich lud zatwierdził. 7. Dowiedzieliśmy się poza tym, że jako pierwsi obywatelami bez prawa głosu zostali uczynieni mieszkańcy Caere i zostało im dozwolone, aby nabyli godność obywatelstwa rzymskiego, ale pozbawieni byli

sui arbitrii, habent. 9. Quae tamen condicio, cum sit magis obnoxia et minus libera, potior tamen et praestabilior existimatur propter amplitudinem maiestatemque populi Romani, cuius istae coloniae quasi effigies parvae simulacraque esse quaedam videntur, et simul quia obscura oblitterataque sunt municipiorum iura, quibus uti iam per ignotitiam noli queunt.

jednak obowiązków i ciężarów za to, że w czasie wojny galijskiej przyjęli i strzegli świętości. Stąd z kolei zostały nazwane tablicami Cerytów te, na których cenzorzy nakazywali zapisywać tych, których z powodu noty pozbawiali prawa głosu. 8. Natomiast położenie kolonii jest inne. Nie wchodzi bowiem z zewnątrz do społeczności i nie opierają się na swoich korzeniach, lecz zostały jakby wysunięte ze społeczności i mają wszystkie prawa i zasady ludu rzymskiego, nie według własnej decyzji. 9. Które to jednak położenie, chociaż jest bardziej uciążliwe i mniej swobodne, jest mimo wszystko uznawane za lepsze i korzystniejsze ze względu na znaczenie i dostojność ludu rzymskiego, którego te kolonie wydają się być jakby jakimiś małymi wizerunkami i obrazami, i jednocześnie, ponieważ prawa zostały pущzone w niepamięć i zapomniane przez obywateli municypiów i nie chcą ich oni stosować ze względu na niewiedzę.

#### KOMENTARZ

Przedmiotem zainteresowania Aulusa Gelliusa w tym fragmencie *Nocy attyckich* była różnica między statusem municypiów i kolonii, która to różnica w jego czasach zdawała się już być zatarta, a przecież historycznie miała charakter kluczowy.

Municypiami stawały się te społeczności, które włączano do Rzymu, a ich mieszkańcom nadawano obywatelstwo rzymskie, początkowo pełne (*civitas optimo iure*), a później często ograniczone (*civitas sine suffragio*). W drugim wypadku nie obejmowało ono *ius suffragii*, czyli prawa do głosowania na zgromadzeniach ludowych, oraz – co za tym idzie – także *ius honorum*, czyli prawa do ubiegania się o urząd.

Jako pierwszą społeczność, która otrzymała *civitas sine suffragio* Gellius wskazał obywateli miasta Caere (dzisiejsze Cerveteri), społeczności pochodzenia etruskiego, która była w bardzo dobrych stosunkach z Rzymem. Ceryci zapewnili Rzymianom (w tym kapłanom i westalkom) schronienie podczas najazdu Galów w 390 r. p.n.e. Prawdopodobnie za to zostali nagrodzeni rzymskim obywatelstwem *sine suffragio*, chociaż znacznie później, zapewne dopiero po czterdziestu latach, przy czym nie dotknęły ich ciężary finansowe i militarne.

Bardzo istotna jest podana przez Gelliusa informacja o *tabulae Caerites* (*Caeritum*). Podał on, że na te tablice cenzorzy wpisywali tych, których karali notą, pozbawiając ich tym samym prawa głosu. Wpisanie na *tabulae Caeritum* oznaczało zatem w praktyce pozbawienie obywatela *ius suffragii*. Nota cenzorska była co do zasady sankcją prowadząca do utraty dobrego imienia (*ignominia*) oraz degradacji społecznej. Senatorów usuwano z senatu, ekwitów z centurii jeźdźców, a pozostałych obywateli przenoszono do klasy płatników (*aerarii*) – płacących wyższe podatki. Źródła mówią też o karze polegającej na przeniesieniu z lepszej *tribus* – wiejskiej – do gorszej – miejskiej. Można przypuszczać, że początkowo nota wiązać się mogła z pozbawieniem *ius suffragii* i wpisaniem na *tabulae Caeritum*, a później – wraz z zanikiem kategorii *cives sine suffragio* – ze zmianą przypisania do *tribus*.

Municypiom Rzymianie pozostawiali dużą swobodę, pozwalając zachować dotychczasowy ustrój i prawa i pozostawiając urzędników lokalnych. Etymologicznie terminy *municipium* i *municeps* wywodziły się od słowa *munus* – „ciężar” i *capere* – „wziąć”, a zatem była to wspólnota, która wzięła na siebie pewne ciężary (por. Fest. 155 L., s.v. *Municipium*; 126 L., s.v. *Municeps*).

Obywatelem *municipium* można było zostać z urodzenia, przez przysposobienie lub wyzwolenie (por. Fest. 126 L., s.v. *Municeps*; Ulp. D. 50,1,1).

Kolonie były to natomiast miasta zakładane przez Rzym, początkowo na terenach Italii, później także poza nimi, w celu uzyskania kontroli nad danym terytorium. Nazywano je *propugnacula imperii* – „przedmurzami imperium” (Cic., *De leg. agr.* 2,73). Niektóre z nich zakładano na prawie rzymskim (*coloniae civium Romanorum*), a inne na prawie latyńskim (*coloniae Latinae*). Założenie kolonii następowało na mocy ustawy, plebiscytu lub uchwały senatu. Powoływano urzędników zwanych *duoviri* lub *triumviri coloniae deducendae*. Kolonistami zostawali chętni Rzymianie, którzy jednak, w przypadku kolonii zakładanej na prawie latyńskim, tracili rzymskie obywatelstwo i uzyskiwali status *Latini coloniarii*, doznając tym samym *capitis deminutio media*.

Według Serwiusza (Serv., *Ad Verg. Aen.* 1,12) kolonia to grupa ludzi wysłana ze swojej społeczności, aby zająć jakieś miejsce w jej imieniu.

Na czele kolonii stali *duoviri* i inni urzędnicy lokalni w szczególności edylowie, istniała też wzorowana na rzymskim senacie rada miejska złożona z dekurionów.

Gellius podkreślał, że położenie municypium wyróżniało się zachowaniem dawnych praw, natomiast kolonie działały na prawie narzuconym. Wydaje się jednak, że w okresie pryncypatu następowało stopniowe zlewanie się statusu tych społeczności i nie zwracano już uwagi na występujące między nimi różnice.